

Sygn. akt I ACa 411/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SSA Magdalena Pankowicz SSA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. K. i A. U.**

przeciwko **K. Ł.**

**o ochronę dóbr osobistych**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 4 marca 2014 r. sygn. akt I C 668/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i 3 w ten sposób, że oddala powództwo;**

**II. zasądza od każdego z powodów na rzecz pozwanego kwoty po 300 złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

### UZASADNIENIE

Powodowie H. K. i A. U. w pozwie z dnia 3 października 2013 roku wnieśli o zobowiązanie pozwanego K. Ł. do opublikowania na jego koszt na forum internetowym „(...) oświadczenia następującej treści:

„W związku z opublikowaniem przeze mnie na stronie internetowej (...) twierdzeń dotyczących działalności powodów jako członków Zarządu (...) a w szczególności:

- „dobieranie sobie nieodpowiedzialnych ludzi, którzy będą tworzyć regulaminy niezgodne z prawem a działające na szkodę członków spółdzielni”,

- „członkowie byłej atrapy RN stworzyli bałagan prawny i finansowy wraz z zarządem (...),
- „oczywiście napisałem że miejscowa Pani rewident za kontrolę np. w 2002 roku ok. 8.000 zł, a pani B. z S. za kontrole otrzymała połowę tego plus vat”,
- „a sprawa współczynników zimnej wody jest też bezpodstawny prawnej od roku 2008 nie było (...),
- „a to, że środki pieniężne są wyprowadzane ze spółdzielni na np. ocieplenie w 2009 r., ok. 200 zł. za metr kw ocieplenia budynku stawka gdy cena rynków w tym czasie wynosiła ok. 100 zł./m kw /ocieplała firma z B.../,
- „wolontariusze angażują własny czas, pieniądze, wiedzę ryzyko podejmowania decyzji godzących w członków zorganizowanej lokalnej sitwy... „Znam sąsiada który oddał mieszkanie lokatorskie całkowicie spłacone, spółdzielnia ok 35m kw., a w zamian otrzymał nowe mieszkanie ok. 40m i spółdzielnia zaczęła mu od nowa liczyć koszty spłaty kredytu zaciągniętego na to mieszkanie, Po 15 latach spostrzegł że spółdzielnia (...) robi go w żabę i przestał płacić czynsz. Spółdzielnia podała sąsiada do sądu i przed Sądem sąsiad udowodnił że nie ma zaległości z tytułu opłat a spółdzielnia jest mu winna z tytułu zwrotu za spłacone mieszkanie. W finansach spółdzielni (...) jest delikatnie mówiąc nie porządek, o miejsce nastal handel mieszkaniami lokatorskimi. I najlepiej wpędzić mieszkańca mieszkania. Był handel gruntami i szybko się skończył a w to miejsce nastal handel mieszkaniami lokatorskimi. I najlepiej wpędzić mieszkańca mieszkania lokatorskiego w długi wtedy ma się dostęp do mieszkania. Interes „kupców mieszkań z odzysku” jest wysoki czynsz za mieszkania.”

stwierdzam, że twierdzenia te są oczywiście nieprawdziwe i stanowią naruszenie dóbr osobistych powodów H. K. i A. U. - dlatego też przepraszam ich i wyrażam ubolewanie z tego powodu, iż naraziłem ich na utratę zaufania koniecznego do wykonywania powierzonych im funkcji”.

Powodowie wnieśli także o zobowiązanie pozwanego do wpłacenia na rzecz Państwowego Domu Dziecka w Z. kwoty 5.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenia ich dóbr osobistych oraz zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że pozwany sam lub z C. W. poprzez internet, wystąpienia na walnych zgromadzeniach (...) w Z., a także przez wywieszanie na drzwiach wejściowych do budynków tejże spółdzielni i tablicach ogłoszeń, rozpowszechnia nieprawdziwe zarzuty dotyczące działalności powodów. Ponadto pozwany kierował do prokuratury wnioski o wszczęcie przeciwko powodom postępowania karnego za rzekomo popełnione przestępstwa oraz w pismach do organów kontrolnych zarzucał powodom przestępstwa i niegodne działania, co naraża ich na utratę zaufania koniecznego do wykonywania powierzonych im funkcji. Pozwany jest świadomy bezzasadności swoich zarzutów, gdyż prokurator odmawiał wszczęcia postępowań lub wszczęte umarzał. Ponadto wszelkie kontrole zewnętrzne, kilkukrotne lustracje spółdzielni nie potwierdziły oskarżeń pozwanego i nie stwierdziły poważniejszych uchybień w działalności zarządu (...), którego członkami byli i są powodowie. Powodowie podali, że powyższe wpisy zostały zamieszczone przez pozwanego (...) na forum strony internetowej (...) w dniu 10 czerwca 2013 roku. Są to twierdzenia nieprawdziwe i prowadzą do możliwości wywołania u członków (...) oraz innych osób przeświadczenia, że członkowie zarządu (...) rzeczywiście dopuścili się wskazywanych przez pozwanego czynów, a zarząd Spółdzielni jest skorumpowany, działa w sposób sprzeczny z prawem i dobrymi obyczajami oraz cechuje się niegospodarnością. Działania pozwanego wskazane w tych wpisach internetowych oraz wygłaszane na walnych zgromadzeniach spółdzielni miały na celu wytworzenie u odbiorców przekonania, iż pozwani jako grupa przestępcza działają na szkodę (...) i jej członków.

W piśmie z dnia 14 listopada 2013 roku powodowie rozszerzyli powództwo domagając się zobowiązania pozwanego do złożenia pisma do najbliższego walnego zgromadzenia członków (...) o następującej treści:

„K. Ł. oświadcza, że jego twierdzenia, iż:

1. Zarząd (...) podrobił Statut (...)po 30 listopada 2007 roku.

2. Prezes (...) podczas Walnego Zgromadzenia członków (...) w dniu 30 listopada 2007 roku ogłosił nieprawdziwe dane.
3. Zarząd (...) w 2002 roku podał w pasywach spółdzielni fałszywe dane dotyczące pozycji: fundusz zapasowy.
4. Kancelaria (...) prowadzona przez A. U. bezpodstawnie pobierała koszty zastępstwa procesowego.
5. Zarząd jako główny sprawca zła realizował swoje przyziemne, partykularne interesy przy pomocy organu statutowego (...) reprezentowanego przez ludzi niekompetentnych, spolegliwych lub powiązanych interesami osobistymi, a Rada Nadzorcza atrapa w dniu 27.04.2010 roku zwołana została w celu zaakceptowania całego zła tworzonego od 19.06.2008 do 13.10.2010 przez zarząd (...).
6. Zarząd (...) jest sitwą i wiecznym zarządem, który bezkarnie wyrządza szkodę spółdzielcom i jest nietykalny dzięki nieformalnym układom w wymiarze sprawiedliwości.
7. H. K. i A. U. bezprawnie wyprowadzili z konta (...) gotówkę w kwocie 50.000 zł. dla swojego koleśia pełniącego funkcję wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej,

- są nieprawdziwe, w związku z czym wyraża głębokie ubolewanie, że naraziły one H. K. i A. U. na utratę zaufania koniecznego do wykonywania powierzonych im funkcji prezesa i członka Zarządu (...), za co przeprasza ich i zobowiązuje się w przyszłości nie głosić publicznie takich twierdzeń.”

Wskazali, że rozszerzenie powództwa jest wynikiem postawy pozwanego, który nie wyraża woli przeproszenia powodów. Powyższe twierdzenia zostały zamieszczone w pismach kierowanych do sądu oraz prokuratury. Pozwany był świadomy ich nieprawdziwości, a jego celem było zdyskredytowanie powodów i poniżenie ich w opinii tych organów, jak też w oczach członków (...), gdyż o tych postępowaniach wiedział krąg osób związanych ze Spółdzielnią. Pozwany twierdzenia te rozpowszechniał także na zebraniach członków Spółdzielni oraz w dyskusjach na forum internetowym oraz na ulotkach rozwieszanych na terenie Z. szczególnie przed obradami walnych zgromadzeń członków Spółdzielni. Pozwany chcąc uwolnić się od stawianych mu zarzutów winien wykazać prawdziwość swoich twierdzeń, zgodnie z ciążącym na nim obowiązkiem dowodowym. Powodowie podtrzymali wniosek o zasądzenie od pozwanego kwoty 5.000 złotych na rzecz Państwowego Domu Dziecka w Z., wskazując, że kwota ta jest uzasadniona zakresem wyrządzonej szkody, nieprzejednanym stanowiskiem pozwanego i nasileniem jego złej woli.

Pismem z dnia 7 stycznia 2014 roku powodowie ostatecznie zmodyfikowali swój pozew w ten sposób, że wnieśli o zobowiązanie pozwanego do opublikowania na internetowym forum dyskusyjnym (...) oraz do złożenia na najbliższym walnym zgromadzeniu członków (...) oświadczenia następującej treści:

„K. Ł. oświadcza, że wiele jego wypowiedzi w okresie ostatnich kilku lat na dyskusyjnym forum internetowym w portalu (...) na Zebraniach Walnych Zgromadzeń członków (...), a także w pismach kierowanych sądu oraz innych organów i instytucji - zawierało nieprawdziwe stwierdzenia o działalności Zarządu (...), a w szczególności gdy dotyczyło to:

- działania zarządu spółdzielni jako sitwy łamiącej prawo,
- prowadzenia nieprawidłowej i nierzetelnej gospodarki finansowej,
- niegospodarności w zarządzaniu majątkiem spółdzielni, a w konsekwencji działania na szkodę członków spółdzielni,

ponieważ te niezgodne z prawdą stwierdzenia mogły narazić członków Zarządu (...) H. K. i A. U. na utratę zaufania członków spółdzielni i poniżyć ich w opinii publicznej. K. Ł. wyraża z tego powodu ubolewanie i przeprasza ich, zobowiązując się w przyszłości zaprzestać takich działań”.

Pozwany K. Ł. wniósł o odrzucenie pozwu w całości, a także zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Przyznał, że nick (...) na stronie internetowej (...) należy do niego. Wskazał, że powodowie nie informowali go, że wpisy zamieszczone na tym forum internetowym były nieprawdziwe i stanowiły naruszenia ich dóbr osobistych. Przyznał, że opisywał działania zarządu (...), ale nie naruszył dóbr osobistych powodów jako osób fizycznych. Powodowie występują o ochronę dóbr osobistych organu prawnego osoby prawnej, jakim jest zarząd (...), którymi są członkami. Pozwany podniósł, że w jego wypowiedziach z dnia 10 czerwca 2013 roku brak jest oskarżeń powodów o przestępstwa. Podał, że zarząd (...) utrudnia skutecznie pozwanemu dostęp do dokumentów, które zgodnie z zapisem ustawy powinny być na stronie internetowej Spółdzielni i dostępne dla członka bez żadnych warunków wstępnych. Podkreślił, że wpisy te zamieszczono na forum dyskusyjnym, a nie internetowym. Wskazał na szereg dokumentów dowodzących prawdziwości zgłoszonych przez niego pod adresem powodów zarzutów.

Wyrokiem z dnia 4 marca 2014 roku Sąd Okręgowy w Łomży zobowiązał pozwanego do opublikowania na jego koszt na forum internetowym (...) w terminie dwóch tygodni od dnia uprawomocnienia się wyroku oświadczenia następującej treści:

„W związku z opublikowaniem przeze mnie na stronie internetowej (...) twierdzeń dotyczących działalności powodów jako członków Zarządu (...), a w szczególności:

- „A to, że środki pieniężne są wyprowadzane ze spółdzielni na np. ocieplenie w 2009 r. ok. 200 zł. za metr kw ocieplenia budynku stawka gdy cena rynków w tym czasie wynosiła ok. 100 zł /m kw/ ocieplała firma z B..../”,

- „... Znam sąsiada który oddał mieszkanie lokatorskie całkowicie spłacone, spółdzielni ok 35 m kw a w zamian otrzymał nowe mieszkanie ok. 40 m i spółdzielnia zaczęła mu od nowa liczyć koszty spłaty kredytu zaciągniętego na to mieszkanie. Po 15 latach spostrzegł że spółdzielnia (...) robi go w żabę i przestał płacić czynsz, Spółdzielnia podała sąsiada do sądu i przed Sądem sąsiad udowodnił że nie ma zaległości z tytułu opłat a spółdzielnia jest mu winna z tytułu zwrotu za spłacone mieszkanie, w finansach spółdzielni (...) jest delikatnie mówiąc nieporządek, o miejsce nastął handel mieszkaniami lokatorskimi. I najlepiej wpędzić mieszkańca mieszkania.

Był handel gruntami i szybko się skończył a w to miejsce nastął handel mieszkaniami lokatorskimi. I najlepiej wpędzić mieszkańca mieszkania lokatorskiego w długi wtedy ma się dostęp do mieszkania. Interes „kupców mieszkań z odzysku” jest wysoki czynsz za mieszkania.”

- stwierdzam, że twierdzenia te są oczywiście nieprawdziwe i stanowią naruszenie dóbr osobistych powodów H. K. i A. U. dlatego też przepraszam ich i wyrażam ubolewanie z tego powodu, iż naraziłem ich na utratę zaufania koniecznego do wykonywania powierzonych im funkcji”; oddalił powództwo w pozostałej części; zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 600 złotych tytułem kosztów procesu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód H. K. od co najmniej 16 lat jest prezesem zarządu (...) w Z., a powód A. U. jest członkiem zarządu tej Spółdzielni, zaś pozwany K. Ł. jest członkiem tej Spółdzielni. Od około 10 lat powodowie pozostają z pozwanym w konflikcie. Poczynając od 2006 roku pozwany składał do organów ścigania, w tym Prokuratury Rejonowej w Zambrowie liczne doniesienia o popełnieniu przez powodów przestępstw na szkodę reprezentowanej przez nich Spółdzielni, a postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa lub jego umorzeniu pozwany zaskarżał do Sądu Rejonowego w Zambrowie, który jednak utrzymywał je w mocy.

W dniu 26 marca 2007 roku pozwany zawiadomił Prokuraturę Rejonową w Zambrowie o nieprawidłowościach w bilansie (...) za 2002 rok, ale postępowanie w tej sprawie zostało umorzone postanowieniem z dnia 18 maja 2007 roku w sprawie 3 Ds. 41/07. Postanowieniem z dnia 29 października 2007 roku Sąd Rejonowy w Zambrowie nie uwzględnił zażalenia K. Ł. na zarządzanie Prokuratora Rejonowego o odmowie przyjęcia zażalenia w sprawie 3 Ds. 41/07.

W 2008 roku pomiędzy pozwanym a (...) Spółdzielnią Mieszkaniową zaistniał spór co do podziału przeznaczonych do uwłaszczenia działek, na których posadowione są budynki Spółdzielni. Odwołanie K. Ł. od decyzji Burmistrza Miasta

Z. z dnia 28 lipca 2008 roku w sprawie zatwierdzenia projektu podziału nieruchomości zostało umorzono z uwagi na brak po stronie skarżącego przymiotu strony.

W latach 2007-2009 będący pracownikiem Spółdzielni (...) z upoważnienia zarządu, udzielonego mu w dniu 17 sierpnia 2007 roku w formie aktu notarialnego, podpisywał w imieniu Spółdzielni akty notarialne przenoszące odrębną własność lokali na członków Spółdzielni.

W dniu 18 sierpnia 2008 roku K. Ł. złożył ustne zawiadomienie o popełnieniu czynów zabronionych przez prezesa, zarząd i radę nadzorczą (...). Postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2008 roku Komenda Powiatowa Policji w Z. odmówiła wszczęcia dochodzenia w sprawach: a) bezprawnego podjęcia przez radę nadzorczą (...) uchwały nr (...) roku z dnia 22 października 2002 roku w sprawie przeksięgowania nieodebranego wkładu mieszkaniowego przez jej członka, tj. o czyn z art. 267a prawa spółdzielczego, b) podrobienia statutu (...) przez jej zarząd po 30 listopada 2007 roku, tj. czyn z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 267a prawa spółdzielczego, c) ogłoszenia nieprawdziwych danych przez prezesa (...) podczas walnego zgromadzenia członków (...) w dniu 30 listopada 2007 roku, tj. o czyn z art. 267d prawa spółdzielczego, na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. z uwagi na niepopelnienie czynu zabronionego.

Umową z dnia 1 sierpnia 1998 roku (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa udzieliła (...) Spółdzielni Pracy (...) w Z. pożyczki na kwotę 25.000 złotych na okres do 20 września 1998 roku przy oprocentowaniu według stałej stopy w wysokości 19% w stosunku rocznym. Kolejną umową z dnia 20 kwietnia 1999 roku (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa udzieliła (...) Spółdzielni Pracy (...) w Z. dodatkowej pożyczki w wysokości 25.000 złotych na okres do 15 kwietnia 2003 roku. W tym czasie prezes zarządu (...) Spółdzielni Pracy (...) w Z. B. S. był członkiem rady nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej. Postanowieniem z dnia 29 maja 2009 roku Komenda Powiatowa Policji w W. Mazowieckiem umorzyła śledztwo w sprawie wyrządzenia przez członków zarządu znacznej szkody majątkowej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w Z. przez niedopełnienie ciężących obowiązków oraz nadużycie udzielonych uprawnień przez działających w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, poprzez udzielenie trzech (...) Spółdzielni Pracy (...) w Z. w łącznej kwocie 75.000 złotych oraz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w C. w kwocie 150.000 złotych, a tym samym działania na szkodę (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w Z. oraz jej członków, tj. o czyn z art. 296 § 2 k.k. z powodu stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Zażalenie pozwanego i C. W. na to postanowienie zostało oddalone postanowieniem Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 20 sierpnia 2009 roku. Sprawa pożyczek w 2004 roku była przedmiotem badań lustracyjnych Spółdzielni prowadzonych przez Spółdzielczy Regionalny Związek Rewizyjny w B., który stwierdził, że Spółdzielnia podejmowała działania w celu odzyskania długu, a jednocześnie zwrócił uwagę, iż przy angażowaniu bieżących środków, w tym udzielaniu pożyczek należy uzyskiwać akceptację właściwych organów.

Postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2011 roku Komenda Powiatowa Policji w Z. umorzyła dochodzenie w sprawie przedstawienia przez członków zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) nieprawdziwych danych lustratorom przeprowadzającym lustrację Spółdzielni w okresie od 28 sierpnia 2010 roku do 25 października 2010 roku, tj. o czyn określony w art. 267d prawa spółdzielczego oraz poświadczenia nieprawdy w sporządzonym w dniu 25 października 2010 roku w Z. protokole z lustracji pełnej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej polegającym na uznaniu za prawnie obowiązujące uchwały i regulaminy rady nadzorczej powołanej uchwałą (...) walnego zgromadzenia; przedmiotowa uchwała wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie I ACa 387/09 została uznana za nieistniejącą, a członkowie rady nadzorczej zostali wykreśleni z Krajowego Rejestru Sądowego, tj. o czyn określony w art. 271 § 1 k.k.

Jednocześnie umorzono postępowanie w sprawie sfalszowania protokołu z lustracji pełnej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, przeprowadzonej w dniach 15-30 listopada 2010 roku, polegającego na wymianie kart protokołu z danymi osobowymi K. Ł. na karty, w których te dane zastąpiono wyrażeniem „członek spółdzielni”, tj. o czyn określony w art. 270 § 1 k.k.

W dniach od 26 listopada 2007 roku do 29 lutego 2008 roku lustrator Spółdzielczego Regionalnego Związku Rewizyjnego w B. przeprowadził lustrację działalności (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, obejmującą okres od 1 stycznia 2004 roku do 31 grudnia 2006 roku. Nie stwierdzono wówczas większych nieprawidłowości w działalności Spółdzielni. Na podstawie umowy z dnia 26 kwietnia 2010 roku pomiędzy zarządem Spółdzielczego Regionalnego Związku

Rewizyjnego w B. i zarządem (...) Spółdzielni Mieszkaniowej przeprowadzono lustrację pełnej działalności Spółdzielni za okres od 1 stycznia 2007 roku do 31 grudnia 2009 roku. W wyniku lustracji stwierdzono, że sprawy członkowsko-mieszkaniowe prowadzone były zgodnie z uregulowaniami zawartymi w statucie i regulaminami, przegląd zasobów mieszkaniowych nie wykazał zaniedbań ze strony zarządu w zakresie utrzymywania ich w odpowiednim stanie techniczno-użytkowym i porządkowym, a działalność (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w badanym okresie nie budziła zastrzeżeń pod względem legalności, gospodarności i rzetelności. Kolejna kontrola Spółdzielczego Regionalnego Związku Rewizyjnego w B. przeprowadzona została w dniach od 11 września do 22 października 2013 roku i nie wykazała nieprawidłowości w działalności Spółdzielni. W sporządzonych za rok 2012 i 2011 opiniach biegłego rewidenta zawarto wnioski o rzetelnych, jasnych informacjach o sytuacji majątkowej i finansowej jednostki oraz jej wyniku finansowym za te lata obrotowe.

Działalność członków zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej była także przedmiotem kontroli przeprowadzanych przez radę nadzorczą tej Spółdzielni, ale nigdy nie doprowadziły one do stwierdzenia poważnych nieprawidłowości.

W połowie 2009 roku konflikt pomiędzy K. Ł. a zarządem (...) Spółdzielni Mieszkaniowej zaostrzył się na tle odmowy udostępnienia K. Ł. dokumentów Spółdzielni. Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2010 roku Sąd Rejonowy w Zambrowie uznał H. K. za winnego popełnienia wykroczenia polegającego na nieudostępnieniu K. Ł. regulaminu organizacyjnego (...) Spółdzielni Mieszkaniowej. W latach 2011 i 2012 pozwany ponownie zwracał się do organów (...) Spółdzielni Mieszkaniowej o udostępnienie mu dokumentów z ich działalności. W dniu 15 września 2009 roku rada nadzorcza (...) Spółdzielni Mieszkaniowej rozpatrzyła wniosek członków Spółdzielni o wykluczenie pozwanego z członkostwa w Spółdzielni, ale ostatecznie do tego nie doszło.

W dniu 14 maja 2010 roku do zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w Z. wpłynął wniosek pozwanego o umieszczenie w porządku obrad najbliższego zgromadzenia członków Spółdzielni m.in. kwestii wyjaśnienia bezpodstawnie pobieranych kosztów zastępstwa procesowego przez kancelarię (...) w 2009 roku.

Na walnym zgromadzeniu Spółdzielni w dniu 12 czerwca 2013 roku K. Ł. podważał zgodność ze statutem wyborów uzupełniających do rady nadzorczej Spółdzielni. Obecny na zebraniu członek zarządu A. U. wyjaśnił, że wybory takie przewiduje § 80<sup>2</sup> ust. 6 i 7 statutu Spółdzielni. Obecny na zgromadzeniu przedstawiciel Spółdzielczego Regionalnego Związku Rewizyjnego - P. K. wskazał na brak szczegółowych uregulowań w tej mierze i uznał, że logiczne tłumaczenie treści statutu wskazuje na obowiązek wyboru piętnastego członka rady nadzorczej.

W dniu 16 lutego 2009 roku Spółdzielnia w odpowiedzi na pismo J. M. poinformowała, że na podstawie podania J. M. i U. T. z dnia 13 lipca 1993 roku dokonano zamiany ich mieszkań. Wskazano, iż już piśmie z dnia 14 lutego 1993 roku podawano, że mieszkanie U. T. przy ul. (...) ma niespłacony kredyt oraz, że w wyniku zamiany mieszkań wkład mieszkaniowy wraz z kredytem będzie przepisany na konto J. M., a jego wkład mieszkaniowy - na konto U. T.. Warunkiem zamiany mieszkań było przy tym uiszczenie przez oboje zainteresowanych opłaty związanej z zamianą mieszkań w kwocie po 100.000 złotych. Dalej podano, iż J. M. warunek ten spełnił i tym samym wyraził zgodę na zamianę mieszkania i przepisanie wkładów mieszkaniowych. Protokół zdawczo-odbiorczy został podpisany przez U. T. jako zdającą i J. M. jako przyjmującego. Spółdzielnia nie ingerowała w sposób rozliczenia się z transakcji zamiany mieszkań. W kolejnym piśmie z dnia 27 stycznia 2010 roku podano, że w chwili zamiany przedmiotowych mieszkań wkład na mieszkanie przyjmowane przez J. M. wynosił 17.647 złotych, a zaciągnięty i niespłacony kredyt - 204.575.900 starych złotych. Jednocześnie poinformowano o zasadach obowiązujących przy przekształceniu lokatorskiego prawa do lokalu w odrębną własność i warunkach umorzenia kredytu oraz pouczone o obowiązku uczestniczenia w pokrywaniu kosztów eksploatacji mieszkania oraz spłacie kredytu i odsetek. Pismem z dnia 11 maja 2010 roku informowano J. M. o zmniejszeniu i umorzeniu odsetek od kredytu mieszkaniowego. Pomimo pouczenia, J. M. zaprzestał zapłaty należności na rzecz Spółdzielni i Spółdzielnia wystąpiła z pozwem o zapłatę, a Sąd Rejonowy w Zambrowie wyrokiem z dnia 7 października 2009 roku w sprawie I Cupr 43/09 zasądził solidarnie od J., H. i E. M. (1) na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej kwotę 4.937,46 złotych z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Postanowieniem z dnia 11 stycznia 2011 roku w sprawie Ds. 24/11 Prokuratura Rejonowa w Zambrowie po rozpoznaniu zawiadomienia H. K., A. K. i A. U. - członków zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w sprawie zawiadomień K. Ł. o popełnionych przez nich przestępstwach związanych z zarządzaniem Spółdzielni odmówiła wszczęcia dochodzenia.

W marcu 2011 roku pomiędzy (...) Spółdzielnią Mieszkaniową a jej członkami zamieszkującymi na nieruchomości przy ul. (...) powstał konflikt na tle zasadności pobierania przez Spółdzielnię tzw. „dopłaty uzupełniającej za zimną wodę” i jej wysokości. Rada nadzorcza Spółdzielni po zapoznaniu się z dokumentacją związaną z rozliczaniem kosztów dostawy wody i odprowadzania ścieków w tych budynkach nie stwierdziła, aby Spółdzielnia obciążała jej członków ceną wyższą od obowiązującej.

Z dokumentu zestawienia kosztów administracji ogólnej za 2002 rok wynika, iż w pozycji 15, pt. „badanie bilansu ilustracji” podano kwotę 7.930 złotych, zaś w założeniach planu w poz. 14, pt. „badanie bilansu i lustracja” podano kwotę 8.000 złotych, zaś w wykonaniu tego zadania 7.930 złotych. W umowie z 2007 roku o przeprowadzenie kontroli i oceny sprawozdania finansowego za 2006 rok Spółdzielnia i A. S. ustaliły wynagrodzenie w kwocie 3.000 złotych. Natomiast za badanie sprawozdania finansowego za 2012 rok wynagrodzenie biegłego rewidenta ustalono na kwotę 4.000 złotych netto.

Obecnie w Sądzie Okręgowym w Łomży toczy się sprawa I C 202/13 z powództwa K. Ł., C. W. i Z. B. przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w Z. o uchylenie uchwał o wyborze nowych członków rady nadzorczej.

W 2008 roku powołana zarządzeniem prezesa Spółdzielni komisja przetargowa zaproponowała zlecenie wykonania ocieplenia budynków w 2008 roku trzem firmom i poddała analizie ofertę firmy z wynagrodzeniem w wysokości 192 zł brutto/ m<sup>2</sup>. W 2009 roku przeprowadzono dodatkowe negocjacje na roboty ociepleniowe ścian budynków. Komisja wybrała trzy oferty: za cenę 118 zł/m<sup>2</sup> - za roboty przy ul. (...), za cenę 110zł/m<sup>2</sup> - za roboty przy ul. (...) i Al. (...) i za cenę 113zł/m<sup>2</sup> - za roboty przy ulicy (...).

W dniu 10 czerwca 2013 roku o godzinie 22.40 K. Ł. występujący na forum dyskusyjnym (...) portalu internetowego(...) napisał między innymi: „A to że środki pieniężne są wyprowadzane ze spółdzielni na np. ocieplenie w 2009 r. ok 200zł za metr kw ocieplenia budynku stawka gdy cena rynków w tym czasie wynosiła ok 100 zł/m kw (ocieplała firma z B. M...)”. O godzinie 20.42 K. Ł. napisał „oczywiście napisałem że miejscowa Pani rewident za kontrolę np. w 2002 roku wzięła ok 8000 zł a pani B. z S. za kontrolę otrzymał połowę tego plus vat”. O godzinie 18.23 napisał: „członkowie byłej ATRAPY RN stworzyli bałagan prawny i finansowy wraz z zarządem (...). Gdy tak dalej będzie szło i zarząd do (...) będzie dobierał sobie nieodpowiedzialnych ludzi którzy będą tworzyć regulaminy niezgodne z prawem a działające na szkodę członków spółdzielni to członkowie niedługo obudzą się z wielkimi kłopotami i kto wie czy nie jest już za późno?”. W dniu 10 czerwca 2013 roku o godz. 22.40 pozwany napisał: „Znam sąsiada który oddał mieszkanie lokatorskie całkowicie spłacone, spółdzielni ok 35m kw a w zamian otrzymał nowe mieszkanie (...) i spółdzielnia zaczęła mu od nowa liczyć koszty spłaty kredytu zaciągniętego na to mieszkanie, Po 15 latach spostrzegł że spółdzielnia (...) robi go w żabę i przestał płacić czynsz. Spółdzielnia podała sąsiada do sądu i przed Sądem sąsiad udowodnił że nie ma zaległości z tytułu opłat a spółdzielnia jest mu winna z tytułu zwrotu za spłacone mieszkanie, W finansach spółdzielni (...) jest delikatnie mówiąc nie porządek, o miejsce nastal handel mieszkaniami lokatorskimi. I najlepiej wpędzić mieszkańca mieszkania. Był handel gruntami i szybko się skończył a w to miejsce nastal handel mieszkaniami lokatorskimi. I najlepiej wpędzić mieszkańca mieszkania lokatorskiego w długi wtedy ma się dostęp do mieszkania. Interes kupców mieszkań z odzysku jest wysoki czynsz za mieszkania.”

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji odwołując się do art. 24 k.c. wskazał, że w sprawie o ochronę dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku ustalenia, że doszło do naruszenia dobra osobistego sąd powinien ustalić czy działanie naruszające dobro osobiste było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało naruszone ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Naruszenie wymienionego w art. 23 k.c. dobra osobistego w postaci czci może zaś nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie

niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności. Ten, kto podjął działania zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro chcąc zwolnić się z odpowiedzialności winien wykazać, że jego działanie nie było bezprawne, bowiem w art. 24 § 1 k.c. zostało ustanowione domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. Bezprawność wyłącza działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy, wykonywanie prawa podmiotowego, zgoda pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu. Według art. 213 § 1 k.k. nie ma przestępstwa zniesławienia, jeżeli zarzut był uczyniony niepublicznie i był prawdziwy albo jeżeli sprawca publicznie podnosi lub rozgłasza prawdziwy zarzut dotyczący postępowania osoby pełniącej funkcję publiczną lub służący obronie społecznie uzasadnionego interesu. Jeżeli zatem zarzut był subiektywnie i obiektywnie prawdziwy, a został postawiony niepublicznie, albo został postawiony publicznie i dotyczył postępowania osoby pełniącej funkcję publiczną lub służył ochronie społecznie uzasadnionego interesu, to nie ma bezprawności działania. Bezprawność wyłącza prawdziwość postawionego zarzutu, o ile dotyczył faktów. Przy opiniach, ocenach, osądach kwestia prawdziwości nie jest miarodajna. Prawdziwość opinii, oceny, osądu nie podlega dowodzeniu. Z istoty swej każda wypowiedź oceniająca i każda opinia wyraża subiektywne stanowisko jej autora. Warunkiem zgodności z prawem takiej wypowiedzi jest jej rzetelność i zgodność z zasadami współżycia społecznego. Potrzebne jest więc ustalenie, czy pozwany wyrażając opinię, osąd kierował się chęcią dokuczenia, poniżenia, podważenia dobrego imienia powoda, czy też osąd taki został wypowiedziany bez żadnej wspierającej go podstawy faktycznej.

Sąd Okręgowy uznał, że zamieszczone na forum dyskusyjnym strony internetowej (...)wypowiedzi pozwanego na temat wyprowadzenia z (...) Spółdzielni Mieszkaniowej środków na ocieplenie budynków w 2009 roku oraz w kwestii rzekomego procederu „handlu mieszkaniami” przez zarząd tej Spółdzielni i wpędzania mieszkańca lokalu w długi godzą w dobre imię powodów i odbierają im zaufanie konieczne do wykonywania pełnionych przez nich funkcji prezesa i członka zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej.

Sąd I instancji zaznaczył, że z zebranego materiału dowodowego nie wynika, iż miał miejsce przypisywany powodowi przez pozwanego na forum internetowym proceder nielegalnego handlu mieszkaniami. Ze zgromadzonych w sprawie dokumentów wynika, że kredyt J. M., o którym mowa w internetowych wpisach pozwanego, nie był efektem jakichś nieuczciwych i bezprawnych działań członków zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, ale konsekwencją dokonanej dobrowolnie przez J. M. zamiany jego mieszkania na obciążone kredytem mieszkanie U. T.. Według wiarygodnych dokumentów Spółdzielni (...) przed dokonaniem zamiany został poinformowany o finansowych skutkach takiej transakcji i spełnił wstępne warunki jej zawarcia, tj. uiścił wymaganą w takiej sytuacji opłatę. Obecne jego pretensje do Spółdzielni o spłatę obciążającej go części kredytu, w tym zaległych od niego odsetek, nie mają oparcia w faktach i przepisach prawa. Nieprawdziwe okazały się również twierdzenia pozwanego, że Spółdzielnia jest mu winna z tytułu zwrotu za spłacone mieszkanie, jak też twierdzenie co do udowodnienia przez sąsiada braku zaległości z tytułu czynszu. Przeczy temu prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 7 października 2010 roku, którym zasądzono na rzecz Spółdzielni od J. H. i E. M. kwotę ponad 4.000 złotych. Twierdzenia pozwanego o „nastaniu handlu mieszkaniami” nie znajdują uzasadnienia w jego wyjaśnieniach zaprezentowanych w toku postępowania o nieprawidłowościach w Spółdzielni na tle sposobu jej reprezentacji przy zawieraniu z członkami Spółdzielni umów o przekształcaniu lokatorskich praw do lokali w prawa odrębnej własności. Pozwany niesłusznie podnosi, że reprezentowanie Spółdzielni jedynie przez jednego pełnomocnika A. A. było niezgodne z art. 54 prawa spółdzielczego. Zgodnie z tym przepisem oświadczenia woli za spółdzielnię składają dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu i pełnomocnik. Wymóg ten dotyczy jednak spraw przekraczających zwykły zarząd. W myśl art. 55 § 1 prawa spółdzielczego zarząd może udzielić jednemu z członków zarządu lub innej osobie pełnomocnictwa do dokonywania czynności prawnych związanych z kierowaniem bieżącą działalnością gospodarczą spółdzielni lub jej wyodrębnionej organizacyjnie i gospodarczo jednostki, a także pełnomocnictwa do dokonywania czynności określonego rodzaju lub czynności szczególnych, a takim pełnomocnictwem dysponował A. A..

Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwany posądzał powodów o nadużycie piastowanych przez nich w organach Spółdzielni ważnych funkcji i wykorzystania ich do nieuzasadnionego obarczania członków Spółdzielni obowiązkiem spłaty



nieistniejących, względnie dużych, zobowiązań finansowych. Z art. 1 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1443) wynika, że spółdzielnia jest dobrowolnym zrzeszeniem nieograniczonej liczby osób, o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym, które w interesie swoich członków prowadzi wspólną działalność gospodarczą. Zgodnie natomiast z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1222) celem spółdzielni mieszkaniowej jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych i innych potrzeb członków oraz ich rodzin, przez dostarczanie członkom samodzielnych lokali mieszkalnych lub domów jednorodzinnych, a także lokali o innym przeznaczeniu. Oczywistym jest przy tym, że dobrowolne zrzeszenie jakim jest Spółdzielnia opiera się na wzajemnej samopomocy jej członków i zarządzających nią organów, opartej na zaufaniu o ich działania w interesie członków Spółdzielni. Zaufanie członków Spółdzielni do jej organów jest niejako legitymacją dla osób sprawujących ich funkcje do ich wykonywania. W sytuacji, gdy pozwany rozpowszechnia publicznie nieprawdziwe informacje o rzekomych działaniach zarządu polegających w jego ocenie na swoistym oszustwie finansowym, posądzeni o takie działania powodowie bez wątpienia mogą utracić potrzebny im do wykonywania ich pracy kredyt zaufania członków Spółdzielni. W tym stanie rzeczy subiektywne oburzenie powodów na zachowanie pozwanego znajduje oparcie w obiektywnych okolicznościach

Odnosząc się do wypowiedzi pozwanego o wyprowadzaniu z (...) Spółdzielni Mieszkaniowej środków, np. na ocieplanie budynków w 2009 roku, bowiem zapłacono za to około 200 zł/m<sup>2</sup>, podczas gdy cena rynkowa wynosiła 100 zł/m<sup>2</sup> Sąd I instancji wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na to, iż roboty te były wykonywane zgodnie z obowiązującymi w tej mierze przepisami i z zachowaniem zasady działania w interesie Spółdzielni. Celem ustalenia wykonawcy robót wysyłano zapytania o cenę, następnie komisja przetargowa, zgodnie z obowiązującymi ją kryteriami, wybierała oferty najbardziej korzystne dla Spółdzielni. Z protokołu komisji przetargowej z dnia 25 marca 2009 roku wynika jasno, że spośród siedmiu zgłoszonych ofert, wybrano oferty najbardziej korzystne na roboty ocieplenia ścian budynków: za cenę 118 zł/m<sup>2</sup> - za roboty przy ul. (...), za cenę 110/m<sup>2</sup> - za roboty przy ul. (...) i Al. (...) i za cenę 113 zł/m<sup>2</sup> - przy ul. (...). Natomiast przedstawiona przez pozwanego kopia dokumentu, gdzie mowa o cenie 192 zł/m<sup>2</sup> ocieplenia budynku, dotyczy 2008 roku. Ponadto z dokumentu tego wynika, iż oferta za cenę 192 zł/m<sup>2</sup> była jedynie przedmiotem analizy komisji przetargowej, czego pozwany zdaje się w ogóle nie dostrzegać.

Sąd Okręgowy podniósł, iż sposób przydzielania, z reguły intratnych z uwagi na rozmiar robót kontraktów związanych z utrzymaniem zasobów spółdzielni w należyłym stanie jest rzeczą istotną z punktu widzenia interesów członków Spółdzielni. Oczywiście w ich interesie jest zaspokajanie potrzeb Spółdzielni jak najmniejszym kosztem, skoro jest on w istocie przez nich pokrywany. W sytuacji zatem, gdy dane prace wykonywane są za kwotę wyższą od obowiązujących w danym okresie na danym terenie, zobowiązania finansowe Spółdzielni zwiększają się w sposób nieuzasadniony i godzący w jej interesy ekonomiczne. Rolą członków zarządu Spółdzielni jako jej organu wykonawczego jest z kolei dbanie o takie interesy. W ocenie Sądu taką dbałość wykazali powodowie, wybierając najbardziej korzystne oferty. Tymczasem pozwany na forach internetowych zamieścił wpis, gdzie jasno posądza powodów o godzenie w interesy gospodarcze Spółdzielni poprzez zawieranie niekorzystnych dla niej umów o ocieplanie. Tak ważki zarzut bez wątpienia mógł zrodzić wątpliwości członków Spółdzielni co do uczciwości jego zarządu i pozbawić powodów koniecznego im do wykonywania ich pracy zaufania.

Sąd Okręgowy rozważając formę, w jakiej pozwany winien złożyć oświadczenie stanowiące przeproszenie, miał na uwadze, że wybór sposobu (formy) jego ogłoszenia powinien uwzględniać cel tej czynności w postaci usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych. W tej mierze doszedł do wniosku, że w sytuacji gdy przedmiotem ochrony jest dobre imię, oświadczenie usuwające skutki naruszenia tego dobra, aby osiągnęło cel, powinno dotrzeć do tych osób, które zetknęły się z jego bezprawnym naruszeniem, a zatem do użytkowników strony, gdzie nieprawdziwe, godzące w dobre imię powodów, wypowiedzi pozwanego zostały zamieszczone. Dlatego Sąd Okręgowy zobowiązał pozwanego do opublikowania na jego koszt na forum internetowym (...) oświadczenia, że jego twierdzenia w stosunku do powodów we wskazanym zakresie są nieprawdziwe i że przeprasza za ich rozpowszechnianie.

Dalej Sąd I instancji wskazał, że powodowie nie wykazali, iż pozostałe zamieszczone na forum dyskusyjnym strony internetowej (...) wypowiedzi pozwanego o „dobieraniu sobie nieodpowiedzialnych ludzi”, „bałaganie prawnym i finansowym”, „pozbawionych podstawy prawnej współczynnikach zimnej wody”, informacja „miejskowa Pani rewident za kontrolę np. w 2002r. otrzymała 8.000 zł, a Pani B. za kontrole otrzymała połowę mniej” stanowią naruszenie ich dobrego imienia w znaczeniu obiektywnym.

W tych wypowiedziach Sąd Okręgowy nie dopatrywał się treści wykraczających poza przewidzianą w art. 54 Konstytucji wolność słowa. Twierdzenia pozwanego zamieszczone na forum internetowym dnia 10 czerwca 2013 roku mają charakter ogólnej krytyki sposobu działania zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej i nie zawierają twierdzeń jednoznacznie godzących w ich dobre imię jako członków zarządu. Powodowie od lat sprawują funkcje z upoważnienia i w interesie członków Spółdzielni. Nierzadko przy tym ich podejmowane w interesie mieszkańców danego osiedla działania nie spotykają się z aprobatą wszystkich jego mieszkańców lub wszystkich członków Spółdzielni. W wykonywanie jakiegokolwiek funkcji w imieniu i interesie innych osób wliczone jest ryzyko krytyki ze strony osób, których działania te dotyczą lub także prasy i innych mediów. Jeżeli krytyka ta nie wykracza poza wskazywanie błędnych kierunków działania i nie ma na celu dyskredytacji danej osoby w kontekście pełnionej przez nią funkcji, o tyle mieści się w granicach wolności słowa i nie może być poczytana za przejaw naruszenia dóbr osobistych w postaci dobrego imienia. Za takim stanowiskiem przemawia także fakt, że wypowiedzi pozwanego były zamieszczone na forum dyskusyjnym wskazanej strony internetowej. Z samej nazwy takiego forum wynika, że jego istotą jest wymiana poglądów i ocen, a niekoniecznie ujawnianie i rozpowszechnianie faktów. Forma i treść wypowiedzi publikowanych na otwartych portalach dyskusyjnych odbiega od przyjętych w innych środkach publicznego przekazu. Dzieje się tak dlatego, że wypowiedzi publikowane w Internecie są z reguły anonimowe i wpisywane „na gorąco”, w czasie dyskusji budzącej aktualnie duże zainteresowanie danej grupy społecznej, co nie sprzyja ich wyważeniu. Charakteryzują się przy tym ostrzejszym językiem i niejednokrotnie są przejawem. Wypowiedzi pozwanego na forum dyskusyjnym strony internetowej (...) o „dobieraniu sobie nieodpowiedzialnych ludzi”, „bałaganie prawnym i finansowym”, „pozbawionych podstawy prawnej współczynnikach zimnej wody”, informacja „miejskowa Pani rewident za kontrolę np. w 2002r. otrzymała 8.000 zł, a Pani B. za kontrole otrzymała połowę mniej” bez wątpienia nie są przychylnie powodom, ale pozostają w ramach powszechnie akceptowanego poziomu dyskursu i jako takie nie naruszają dóbr osobistych powodów.

W ocenie Sądu nie naruszają też dóbr osobistych powodów przytoczone przez nich w piśmie z dnia 14 listopada 2013 roku wypowiedzi pozwanego w zawiadomieniach inicjujących liczne postępowania przygotowawcze i w zażaleniach na zapadłe w nich postanowienia lub składanych na walnym zgromadzeniu członków. Pozwany zawiadamiał organy ścigania o różnych zdarzeniach, dotyczących różnego rodzaju dokumentów, wskazywał i opisywał szczegółowo określone czyny powodów podając, że jego zdaniem wyczerpują one znamiona różnych przestępstw. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że zawiadomienia te były weryfikowane i po przeprowadzonych w ramach postępowania przygotowawczego czynności, stwierdzano, że zdarzenia o których zawiadamiał K. Ł. nie są przestępstwami, choć jako zdarzenia faktycznie zaistniały. Pozwany zaskarżał każdą decyzję prokuratury, jednakże jego odwołania nie odnosiły skutku.

Odnosząc się do poszczególnych twierdzeń z pisma z dnia 14 listopada 2013 roku Sąd I instancji uznał, że nie stanowią naruszenia dóbr osobistych powodów wnioski pozwanego o umieszczenie w porządku obrad zgromadzenia członków Spółdzielni kwestii odnoszących się m.in. do sposobu finansowego i majątkowego zarządzania Spółdzielnią. Pozwany jako członek Spółdzielni mógł wnosić o poddanie kontroli pewnych aspektów gospodarki finansowej realizowanej w imieniu Spółdzielni przez powodów, w tym zasad i należności wypłacanych kancelarii (...). Wnioski i pisma pozwanego w tej kwestii stanowią przejaw takiej kontroli i jako takie nie mogą być uważane za godzące w dobre imię powodów.

Sąd Okręgowy podobnie ocenił twierdzenia pozwanego o podrobieniu statutu Spółdzielni w 2007 roku oraz podania fałszywych danych przez zarząd Spółdzielni w 2002 roku. Zazaczył, że w postanowieniu odmawiającym wszczęcia dochodzenia na skutek zawiadomienia K. Ł. podano, że nie zostały potwierdzone zarzuty o nieprawidłowych działaniach zarządu polegających na podrobieniu statutu Spółdzielni w 2007 roku oraz podaniu fałszywych danych

przez zarząd Spółdzielni w 2002 roku. Zarzuty pozwanego były zatem nieprawdziwe. Oceny tej nie zmieniają zeznania świadka C. W., który podał, że statut jest uchwalany na zgromadzeniu członków, na które, w jego ocenie przychodzą jedynie osoby związane z zarządem. Jednocześnie świadek ten nie wskazał, aby pozostali członkowie Spółdzielni zostali kiedykolwiek pozbawieni prawa udziału w takim zebraniu lub głosowaniu przy podejmowaniu uchwał. Zatem zaniedbania członków w zakresie frekwencji nie mogą skutkować późniejszym podważaniem podjętych pod ich nieobecność uchwał, w tym tak istotnego do funkcjonowania Spółdzielni statutu. W tej kwestii Sąd nie uwzględnił także zeznań świadka I. Ł., która skupiła się na dowodzeniu, że w Spółdzielni istnieje bałagan i bezprawie polegające na „ustawianiu” wyników wyborów na członków rady nadzorczej Spółdzielni. Podobnie Sąd ocenił zeznania świadka Z. B.. W sprawie nie dowiedziono, że takie „ustawienia” rzeczywiście miały miejsce. W ocenie Sądu, to co postrzegane jest przez świadków jako nielegalne działanie mogło stanowić wynik biernej postawy większości członków Spółdzielni w sprawach jej dotyczących. Podkreślił, że świadek Z. B. zeznał, iż członkowie rady nadzorczej wybierani są przez zgromadzenie członków Spółdzielni, głosy liczone są przez komisję skrutacyjną, a ich wyniki podliczane na posiedzeniu zarządu, który spełnia tutaj funkcję czysto techniczną.

Sąd I instancji zauważył przy tym, iż w uzasadnieniu postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia na skutek zawiadomienia K. Ł. o podrobieniu statutu Spółdzielni w 2007 roku oraz podania fałszywych danych przez zarząd Spółdzielni w 2002 roku podano, że projekt zmian statutu zaproponowany przez zarząd był uzupełniony po zebraniu przedstawicieli, które odbyło się w dniu 27 listopada 2007 roku. Dlatego też w projekcie zmian wyłożonym do wglądu członkom Spółdzielni mogło nie być proponowanych zmian. Kompletny dokument z zakwestionowanymi zapisami był odczytany i podpisany na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu i poddany pod głosowanie. Stąd też mogło powstać u pozwanego mylne wyobrażenie o nieprawidłowościach przy zmianie statutu, a znalazło to wyraz w zawiadomieniu o przestępstwie.

Przechodząc do kwestii pożyczek udzielonych przez zarząd (...) Spółdzielni Mieszkaniowej dla Spółdzielni Pracy (...) w Z. oraz Spółdzielni Mieszkaniowej w C. Sąd I instancji wskazał, że pożyczki te były przedmiotem badań lustracyjnych Spółdzielni w 2004 roku przez Spółdzielczy Regionalny Związek Rewizyjny w B., gdzie stwierdzono, że Spółdzielnia podejmowała działania w celu odzyskania długu, a jednocześnie zwrócono uwagę, iż przy angażowaniu bieżących środków, w tym udzielaniu pożyczek należy uzyskiwać akceptację właściwych organów. Zainicjowane zawiadomieniem pozwanego i C. W. postępowanie w sprawie wyrządzenia przez członków zarządu znacznej szkody majątkowej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w Z. przez niedopełnienie ciężących obowiązków oraz nadużycie udzielonych uprawnień przez działających w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, poprzez udzielenie trzech (...) Spółdzielni Pracy (...) w Z. w łącznej kwocie 75.000 złotych oraz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w C. zostało umorzone, a zażalenie pozwanego i C. W. na to postanowienie nie zostało uwzględnione.

W ocenie Sądu zawiadomienie przez pozwanego organów ścigania o wyrządzeniu szkody Spółdzielni przez udzielenie pożyczek przez zarząd było usprawiedliwione, skoro pożyczek udzielono podmiotowi, wobec którego ogłoszono upadłość, a przedstawiciel tego podmiotu był członkiem rady nadzorczej Spółdzielni. Zawiadomienie to, nie stanowiło naruszenia dóbr osobistych powodów. Zgodnie z art. 304 § 1 k.p.k. każdy dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub policję. Sąd zauważył przy tym, że osoby nie będące prawnikami mogą mieć mylne wyobrażenie co do okoliczności stanowiących znamiona czynu zabronionego. Wyrażenie swoich podejrzeń w piśmie do organu ustawowo zajmującego się ściganiem przestępstw nie jest zabronione, winno jedynie nastąpić we właściwej formie, nie powinno też wykraczać poza niezbędną, dla określonych prawem celów, rzeczową potrzebę, może jednak nosić cechy emocjonalnego zaangażowania, a samo doniesienie - cechować ekspresyjne słownictwo. Nie było podstaw do uznania, iż zawiadomienia K. Ł. miały na celu jedynie poniżanie i pozbawienie dobrego imienia powodów. Pozwany pozostaje z powodami w konflikcie, co przekłada się w jakiś sposób na jego być może szczególnie krytyczną ocenę, ich poczynań, ale powodowie także nie pozostają bierni wobec działań pozwanego i również w 2011 roku zawiadomili Prokuraturę Rejonową w Zambrowie o czynach powoda z art. 238 k.k., tj. składania fałszywych zawiadomień o przestępstwie.

Jednocześnie Sąd I instancji nie uwzględnił żądań powodów o zasądzenie od pozwanego na wskazany przez nich cel społeczny zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 5.000 złotych oraz przedłożenia na zgromadzeniu członków

Spółdzielni oświadczenia o treści wskazanej w piśmie z dnia 14 listopada 2013 roku oraz z dnia 7 stycznia 2014 roku. Zdaniem Sądu Okręgowego w sprawie należało ograniczyć się do niemajątkowych środków ochrony dóbr osobistych z uwagi na nieznaczny rozmiar uwzględnionego roszczenia. Sam koszt zamieszczenia stosownego oświadczenia w gazecie i na stronie internetowej będzie dla pozwanego obciążeniem, przy którym dodatkowe zasądzenie żądanej przez powodów kwoty 5.000 złotych na wskazany cel społeczny byłoby dla niego nadmierną represją.

Sąd Okręgowy o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., mając na uwadze częściowe uwzględnienie powództwa.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany, zarzucając:

- 1) naruszenie prawa materialnego, tj. do legitymacji czynnej powodów do wytoczenia powództwa i popierania go w celu uzyskania ochrony praw podmiotowych cudzych,
- 2) naruszenie prawa materialnego, że kwestia rzekomego „handlu mieszkaniami” dotyczy mieszkania J. M., a sąsiada powoda,
- 3) naruszenie prawa poprzez niedopuszczenie dowodów znajdujących się w spółdzielni, a dotyczących nieprawidłowości finansowych związanych ze spłatą kredytu za mieszkanie J. M. - pismo procesowe z dnia 19 grudnia 2013 roku,
- 4) błędną ocenę faktów, że protokół z komisji na okoliczność negocjacji cen z dnia 25 marca 2009 roku jest dowodem końcowym, że spółdzielnia wyprowadziła na roboty ocieplenia w 2009 roku kwoty według powyższego protokołu z dnia 25 marca 2009 roku,
- 5) nie jest prawdą, że dokument według prawa spółdzielczego art. 93 § 1 kopia karty z protokołu z lustracji za 2008 rok była przedmiotem analizy komisji przetargowej z dnia 25 marca 2009 roku,
- 6) błędną ocenę faktów, że akty notarialne poświadczające przeniesienia własności gruntu i mieszkania ze spółdzielni na członka tej spółdzielni lub też i nie członka spółdzielni może dokonywać pełnomocnik jednoosobowy nie uwidoczniiony w KRS przy Sądzie Gospodarczym w Białymstoku,
- 7) sąd nie dopuścił dowodu materialnego w postaci regulaminu organizacyjnego spółdzielni (...) a świadczące, że wypowiedź pozwanego - „środki pieniężne wprowadzone z spółdzielni” wchodzi w zakres obowiązków nie powodów, a innego członka zarządu i mogłoby to odebrać dobra osobiste powodów (odpowiedzialność zbiorowa).

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja zasługuje na uwzględnienie.**

Ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy poczynione przez Sąd Okręgowy znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym i Sąd Apelacyjny uznając te ustalenia za prawidłowe przyjmuje je za własne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można jednak zgodzić się z Sądem I instancji, że umieszczone na forum internetowym (...) w dniu 10 czerwca 2013 roku o godzinie 22:40 wypowiedzi pozwanego o treści wskazanej w sentencji wyroku Sądu I instancji, które to wypowiedzi - co wymaga podkreślenia - stanowiły jedyny przedmiot postępowania apelacyjnego, skoro w zakresie pozostałych wypowiedzi pozwanego Sąd Okręgowy oddalił powództwo, a powodowie nie zaskarżyli tego rozstrzygnięcia, dawały podstawę do uwzględnienia powództwa H. K. i A. U. o ochronę ich dóbr osobistych.

W umieszczonych na forum internetowym (...)w dniu 10 czerwca 2013 roku o godzinie 22:40 wypowiedziach przytoczonych w sentencji zaskarżonego wyroku pozwany posługuje się sformułowaniami „spółdzielnia”, „spółdzielnia (...)”, „w finansach spółdzielni (...)”. Sformułowania te nie pozwalają na zindywidualizowanie jakiegokolwiek osoby fizycznej. Według art. 1 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo Spółdzielcze (j.t. Dz. U. z 2013 roku, poz. 1443) spółdzielnia jest dobrowolnym zrzeszeniem nieograniczonej liczby osób, o zmiennym składzie osobowym. Pojęcie „spółdzielni” odnosi się do osoby prawnej i z pewnością nie obejmuje pojedynczych, konkretnych osób fizycznych, ale najwyżej ogół członków spółdzielni.

W wypowiedziach - umieszczonych na forum internetowym (...) w dniu 10 czerwca 2013 roku o godzinie 22:40, a przytoczonych w sentencji zaskarżonego wyroku, pozwany nie używa jakichkolwiek sformułowań pozwalających na zindywidualizowanie konkretnej osoby fizycznej. Nie sposób stwierdzić, że wypowiedzi te odnoszą się do zarządu lub innego organu Spółdzielni, a tym bardziej do powodów H. K. i A. U.. W wypowiedziach tych nie ma nawet sformułowań pozwalających na indywidualizację powodów poprzez pełnione przez nich funkcje prezesa zarządu i członka zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w Z.. Pozwany nawet nie użył sformułowania „zarząd Spółdzielni”.

Przy ogólnych sformułowaniach „spółdzielnia”, „spółdzielnia (...)”, „w finansach spółdzielni (...)” można by uznać, że wypowiedzi pozwanego umieszczone na forum internetowym (...) w dniu 10 czerwca 2013 roku o godzinie 22:40, a przytoczone w sentencji zaskarżonego wyroku odnoszą się do działań prezesa (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, ale tylko przy przyjęciu, że działania prezesa jest tożsame z działaniem Spółdzielni. Nie ma zaś podstaw do stwierdzenia, że H. K. aż tak utożsamiał się ze Spółdzielnią, jak też, że członkowie tej Spółdzielni uważali, że to prezes stanowi (...) Spółdzielnię Mieszkaniową.

Nie można zatem uznać, że wypowiedzi pozwanego umieszczone na forum internetowym (...)w dniu 10 czerwca 2013 roku o godzinie 22:40, a przytoczone w sentencji zaskarżonego wyroku naruszyły dobre imię, czy jakiegokolwiek inne dobro osobiste powodów H. K. i A. U., czy też jakiegokolwiek innej osoby fizycznej.

Trzeba zatem zgodzić się z zarzutem apelacji, że powodowie H. K. i A. U. nie mieli uprawnienia do wystąpienia przeciwko pozwanemu z roszczeniem o ochronę ich dóbr osobistych w związku z jego wypowiedziami umieszczonymi na forum internetowym (...) w dniu 10 czerwca 2013 roku o godzinie 22:40, a przytoczonymi w sentencji zaskarżonego wyroku. Z art. 24 § 1 k.c. wynika bowiem, że ochrony dóbr osobistych może dochodzić ten, czyje dobro osobiste zostało zagrożone bądź naruszone cudzym działaniem.

Końcowo należy tylko wskazać, że inne wypowiedzi pozwanego oczywiście pozwalają na indywidualizację powodów H. K. i A. U., ale w zakresie tych wypowiedzi Sąd I instancji powództwo oddalił, a wobec niezaskarżenia tego rozstrzygnięcia przez powodów, wypowiedzi te - jak wskazano powyżej - nie mogły być przedmiotem zainteresowania Sądu Apelacyjnego.

Wobec braku legitymacji procesowej powodów do wystąpienia przeciwko pozwanemu z roszczeniem o ochronę ich dóbr osobistych w związku z jego wypowiedziami umieszczonymi na forum internetowym (...) w dniu 10 czerwca 2013 roku o godzinie 22:40, a przytoczonymi w sentencji zaskarżonego wyroku, nie zachodziła potrzeba roztrząsania pozostałych zarzutów apelacji. Zarzuty te nie mogły bowiem wpłynąć na wynik sprawy.

Dlatego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 w ten sposób, że oddalono powództwo.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono mając na uwadze wynik tego postępowania oraz treść art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 105 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. Pozwany wygrał proces w drugiej instancji i dlatego każdy z powodów powinien zwrócić pozwanemu połowę poniesionej przez niego w postępowaniu odwoławczym opłaty sądowej od apelacji w kwocie 600 złotych.